

TEZA:

Postanowienie sądu wieczystoksięgowego, oddalającego wnioski o wpis zabezpieczenia w księdze wieczystej, na podstawie oceny sądu, że załączone dokumenty nie mogą być podstawą wpisu, nie może w każdej sytuacji prowadzić do konkluzji, że działania radcy prawnego, będącego pełnomocnikiem w sprawie, było nierzetelne i nieprofesjonalne.

WO - 10/22

ORZECZENIE

z dnia 8 czerwca 2022 r.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie

w składzie:

Przewodniczący: S WSD Rafał Rybnik

Sędziowie: S WSD Paweł Libertowski /sprawozdawca/
S WSD Dariusz Smejda

Protokolant: Piotr Ciepiński

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Alicji Kujawy
po rozpoznaniu w dniu 8 czerwca 2022 r. na rozprawie sprawy
radcy prawnego J. D. (nr wpisu (...)) obwinionego o to, że:

1. w dniu 19 grudnia 2017 roku złożył w imieniu klienta wnioski o wpis ostrzeżenia w dziale III księgi wieczystej o numerze WA4M/00442379/2 prowadzonej przez Sąd Rejonowy, X Wydział Ksiąg Wieczystych, w oparciu o dokumenty które nie mogą stanowić podstawy wpisu w postępowaniu o wpis w księdze wieczystej oraz pomimo że uprzednio złożony przez radcę prawnego wniosek w tym samym zakresie oparty o te same dokumenty został oddalony przez Sąd
tj. o dopuszczenie się przewinienia dyscyplinarnego stypizowanego art. 12 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, którego tekst jednolity stanowi załącznik do uchwały Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r. w związku z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2018 r.

poz. 2115 z późn. zm.),

2. w dniu 19 grudnia 2017 roku złożył w imieniu klienta wniosek o wpis ostrzeżenia w dziale III księgi wieczystej o numerze WA4M/00443227/9 prowadzonej przez Sąd Rejonowy, X Wydział Ksiąg Wieczystych, w oparciu o dokumenty które nie mogą stanowić podstawy wpisu w postępowaniu o wpis w księdze wieczystej oraz pomimo że uprzednio złożony przez radcę prawnego wniosek w tym samym zakresie oparty o te same dokumenty został oddalony przez Sąd
tj. o dopuszczenie się przewinienia dyscyplinarnego stypizowanego art. 12 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, którego tekst jednolity stanowi załącznik do uchwały Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r. w związku z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 2115 z późn. zm.), na skutek wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2021 r., sygn. akt II DK 105/21 uchylającego zaskarżone przez Pokrzywdzonego orzeczenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie z dnia 23 marca 2021 r. (sygn. akt WO-137/20), zmieniającego orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych z dnia 22 stycznia 2020 r., (sygn. akt D 148/19) (sprostowanego postanowieniem z dnia 15 kwietnia 2021 r.) i przekazującego sprawę Wyższemu Sądowi Dyscyplinarnemu Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie do ponownego rozpoznania, wobec uprzedniego odwołania obrońcy obwinionego od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych z dnia 22 stycznia 2020 r., (sygn. akt D 148/19) zaskarżającego to orzeczenie w całości na korzyść obwinionego,

orzeka:

1. zmienia zaskarżone orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych z dnia 22 stycznia 2020 r., (sygn. akt D 148/19) i uniewinnia obwinionego r.pr. J. D. od zarzucanych mu czynów;
2. kosztami postępowania odwoławczego przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym obciąża Krajową Izbę Radców Prawnych w Warszawie
3. zasądza od Okręgowej Izby Radców Prawnych na rzecz obwinionego koszty obrony przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym OIRP w sprawie D 148/19 w kwocie 840 (osiemset czterdzieści złotych) zł oraz od Krajowej Izby Radców Prawnych koszty obrony w postępowaniu

odwoławczym przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym w sprawie WO - 10/22 w kwocie 840 (osiemset czterdzieści złotych) zł.

UZASADNIENIE

Orzeczeniem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych z dnia 29 stycznia 2020 r. sygn. akt D 148/19 Obwiniony r. pr. J. D. (nr wpisu (...)) został uznany winnym tego, że:

1.w dniu 19 grudnia 2017 roku złożył w imieniu klienta wniosek o wpis ostrzeżenia w dziale III księgi wieczystej o numerze WA4M/00442379/2 prowadzonej przez Sąd Rejonowy, X Wydział Ksiąg Wieczystych, w oparciu o dokumenty które nie mogą stanowić podstawy wpisu w postępowaniu o wpis w księdze wieczystej oraz pomimo że uprzednio złożony przez radcę prawnego wniosek w tym samym zakresie oparty o te same dokumenty został oddalony przez Sąd tj. o dopuszczenie się przewinienia dyscyplinarnego stypizowanego art. 12 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, którego tekst jednolity stanowi załącznik do uchwały Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r. w związku z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 2115 z późn. zm.),

2.w dniu 19 grudnia 2017 roku złożył w imieniu klienta wniosek o wpis ostrzeżenia w dziale III księgi wieczystej o numerze WA4M/00443227/9 prowadzonej przez Sąd Rejonowy, X Wydział Ksiąg Wieczystych, w oparciu o dokumenty które nie mogą stanowić podstawy wpisu w postępowaniu o wpis w księdze wieczystej oraz pomimo że uprzednio złożony przez radcę prawnego wniosek w tym samym zakresie oparty o te same dokumenty został oddalony przez Sąd

tj. o dopuszczenie się przewinienia dyscyplinarnego stypizowanego art. 12 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, którego tekst jednolity stanowi załącznik do uchwały Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r. w związku z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 2115 z późn. zm.).

Za każdy z tych czynów Obwinionemu wymierzono karę nagany, orzekając również karę łączną nagany i obciążając Obwinionego kosztami postępowania w kwocie 2.000,00 zł.

Od powyższego orzeczenia odwołanie wniósł wyłącznie obrońca Obwinionego, zaskarżając orzeczenie w całości na korzyść Obwinionego i wnosząc o zmianę orzeczenia poprzez uniewinnienie Obwinionego od zarzucanych mu czynów, a także o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego Obwinionego w obu

instancjach. W odwołaniu sformułowano szereg zarzutów wobec orzeczenia Sądu I instancji wskazując na:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał istotny wpływ na jego treść polegający na uznaniu przez Sąd, że wnioski obwinionego o wpis ostrzeżenia z dnia 20.11.2017 r. do ksiąg wieczystych KW nr WA4M/00443227/9 oraz. WA4M/004423279/2 zostały oddalone z powodu niezłączenia dokumentów, które mogłyby stanowić podstawę wpisu, a następnie tożsame wnioski obwinionego wpis ostrzeżenia z dnia 19.12.2017 r. do tych samych ksiąg wieczystych, objęte wnioskiem o ukaranie, zostały złożone ponownie z załączonymi tymi samymi dokumentami, co wnioski z 20.11.2017 w sytuacji, gdy wnioski z dnia 20.11.2017 r. zostały oddalone z powodu braku załączenia do nich odpisu postanowienia Sądu Okręgowego IX Wydział Gospodarczy z dnia 28.07.2017r., natomiast do ponownie złożonych przez obwinionego wniosków z dnia 19.12.2017 r. odpis powyższego postanowienia został załączony, a zatem wnioski z dnia 19.12.2017 r. zostały oparte o inne dokumenty niż wnioski z dnia 20.11.2017 r.;
2. naruszenie prawa materialnego tj. art. 12 ust. 1 KERP poprzez jego błędną wykładnię uznanie, iż obwiniony nienależycie wykonywał swoje czynności zawodowe poprzez rzekome złożenie wniosków opartych na dokumentach, które nie mogły stanowić podstawy jakiegokolwiek wpisu w sytuacji, gdy obwiniony w granicach prawa podejmował kroki prawne w celu ochrony interesu prawnego swojego klienta, a ocena prawna działań obwinionego w danym stanie faktycznym powinna należeć wyłącznie do sądu orzekającego w sprawie, a nie do sądu dyscyplinarnego;
3. obrazę przepisów postępowania karnego, która miała wpływ na treść orzeczenia, li.
 - art. 7 k.p.k. polegającą na wybiórczej, dowolnej, oraz sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania i wskazaniem doświadczenia życiowego ocenie przez Sąd materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania, w szczególności zeznań Świadka A. T., który jest zainteresowany rozstrzygnięciem sprawy na niekorzyść obwinionego oraz dokumentów' dotyczących sporu pomiędzy spółką reprezentowaną przez A. T., a spółką reprezentowaną przez obwinionego wskazujących na poważny konflikt pomiędzy obydwoma spółkami i wpływ niniejszego postępowania na osłabienie pozycji procesowej spółki reprezentowanej przez obwinionego;
 - art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego obwinionego o dopuszczenie dowodu z przesłuchania świadka M. M. na okoliczność relacji spółek (...) SA. i (...) Sp. z o.o. po zawarciu przedwstępnej umowy sprzedaży udziałów z dnia 16.04.2014r., w szczególności okoliczności sporządzenia przez obwinionego przedmiotowych wniosków, w sytuacji, gdy wniosek ten miał istotne znaczenie dla ustalenia przyczyn i motywacji działań obwinionego.

Rozpatrując powyższe odwołanie Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w

Warszawie orzeczeniem z dnia 23.03.2021 r. sygn. akt WO-137/20 uchylił zaskarżone orzeczenie i uniewinnił obwinionego J. D. od zarzucanych mu czynów; orzekł, iż koszty postępowania przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym OIRP ponosi Okręgowa Izba Radców Prawnych a koszty postępowania odwoławczego ponosi Krajowa Izba radców Prawnych; zasądził od Krajowej Izby Radców Prawnych na rzecz obwinionego koszty obrony w kwocie 840 (osiemset czterdzieści) złotych.

Następnie, Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie ustanowieniem z dnia 15.04.2021 r. sygn. akt WO-137/20, na podstawie art. 105 § 1, § 2 i § k.p.k. postanowił sprostować oczywistą omyłkę w punkcie I ww. orzeczenia i słowo uchyla" zastąpić słowem „zmienia".

Obrońca obwinionego zaskarżyła orzeczenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie z dnia 23.03.2021r., sygn. akt WO-137/20 w zakresie rozstrzygnięcia z pkt. II kosztów w związku z faktem, iż w treści odwołania wносиła o zasądzenie na rzecz Obwinionego kosztów obrony w dwóch instancjach. Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie postanowieniem z dnia 07.07.2021 r., sygn. akt WO-137/20 orzekł, że:

zmienia pkt II orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego w Warszawie z dnia 23 marca 021 r., sygn. WO 137/20 w ten sposób, że otrzymuje on brzmienie: „II. zasądza od) Okręgowej Izby Radców Prawnych na rzecz obwinionego koszty obrony przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym OIRP w sprawie D 148/19 w kwocie 840 (osiemset czterdzieści) zł oraz od Krajowej Izby Radców Prawnych koszty obrony w postępowaniu odwoławczym w sprawie WO 137/20 kwocie 840 (osiemset i czterdzieści) zł a koszty postępowania zażaleniowego ponosi Krajowa Izba Radców Prawnych w Warszawie.

Następnie kasację od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie z dnia 23.03.2021 r. sygn. akt WO 137/20 wywiódł pełnomocnik Pokrzywdzonej zaskarżając to orzeczenie w całości, wnosząc o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Wyższemu Sądowi Dyscyplinarnemu Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie do ponownego rozpoznania. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono

1. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego mające wpływ na treść orzeczenia w postaci obrazy art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 74 (1) ustawy o radcach prawnych, polegającego na jego błędnym zastosowaniu i przyjęciu, że może on stanowić podstawę do uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji oraz jednoczesnego uniewinnienia obwinionego, ewentualnie w wypadku nieuwzględnienia powyższego zarzutu,
2. rażące naruszenie prawa materialnego poprzez jego błędną wykładnię, a to art. 12 ust. 2 uchwały nr 3/2014 nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22.11.2014 r. w sprawie Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (dalej: „KERP") w zw. z art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych

poprzez przyjęcie, że przepis ten odnosi się wyłącznie do stosunków między radcą prawnym, a jego Klientem, a postawienie radcy prawnemu zarzutu na podstawie art. 12 ust. 1 KERP możliwe jest tylko wtedy, gdy radca prawny reprezentuje swojego klienta niesumiennie, niestarannie lub nieprofesjonalnie, jednocześnie narażając jego interesy, niezależnie od tego, że działania podejmowane przez radcę prawnego w sposób oczywisty nic mogą odnieść zamierzonego rezultatu, a obliczone są tylko i wyłącznie na wyrządzenie dolegliwości podmiotowi pozostającemu w sporze prawnym z klientem radcy prawnego.

W następstwie powyższego Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 25.11.2021 r. sygn. akt II DK 105/21 uchylił zaskarżone orzeczenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania, przede wszystkim wskazując, iż zasadnym okazał się być zarzut naruszenia art. 437 § 2 k.p.k., który nie pozwala na jednoczesne uchylenie orzeczenia i uniewinnienie Obwinionego. Nadto niemożliwym jest zaaprobowanie modyfikowania treści orzeczenia co do jego istoty w trybie przewidzianym dla prostowania oczywistych omyłek pisarskich. Dodatkowo Sąd Najwyższy wskazał, iż art. 12 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego nie pozwala na przyjęcie, iż do naruszenia tej normy dojść może tylko w razie naruszenia interesu mocodawcy radcy prawnego, ale stosowanie tej normy prawnej wymaga uwzględnienia szerszego spektrum czynników, z którymi wiąże się profesjonalny charakter działania radcy prawnego.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie zważył co następuje.

W ocenie Sądu uniewinnienie Obwinionego w niniejszej sprawie było koniecznym z kilku niezależnych powodów. Zwrócić należy uwagę, iż odwołanie od orzeczenia Sądu I instancji wywiódł jedynie obrońca Obwinionego na korzyść Obwinionego. Co do istoty sprawy Sąd w niniejszym składzie podziela spostrzeżenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie wskazane w uzasadnieniu orzeczenia z dnia 23.03.2021 r. Sąd w tym składzie podziela również co do istoty ocenę każdego z zarzutów wywiedzionego w sprawie odwołania w tej sprawie, wyrażoną we wskazanym uzasadnieniu (K. 354-358). Rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej przez Sąd możliwe jest zwłaszcza wyłącznie w granicach sformułowanego przez uprawnionego oskarżyciela zarzutu (a w postępowaniu odwoławczym w granicach zaskarżenia zgodnie z art. 433 § 1 k.p.k.), którego treść w tej sprawie uniemożliwia w ocenie Sądu przypisanie Obwinionemu sprawstwa i winy co do zarzucanych czynów, a częściowo również przyjęcie, iż czyny te stanowią w ogóle delikty w rozumieniu art. 12 ust. 1 KERP.

W pierwszej kolejności zwrócić należy uwagę, iż w ramach każdego z dwóch zarzutów wskazuje się wg tożsamej konstrukcji, iż Obwiniony dopuścić się miał ponownie tego samego czynu (przy czym zarzut w każdym wypadku odnosi się wyłącznie tylko do drugiej, ponowionej czynności) polegającego na: 1)

ponownym złożeniu wniosku Wieczysto księgowego, 2) w oparciu o dokumenty, które nie mogą stanowić podstawy wpisu w postępowaniu u o wpis w księdze wieczystej, 3) pomimo, że uprzednio złożony wniosek przez radcę prawnego w tym samym zakresie oparty o te same dokumenty został oddalony przez Sąd.

Należy zatem odnotować, iż już na gruncie analizy dat poszczególnych czynności trzeba stwierdzić, iż Obwiniony ponad wszelką wątpliwość nie wypełnił swoim zachowaniem opisowych znamion czynu zarzucanego Mu w drugim z zarzutów (dot. KW nr WA4M/00443227/9) albowiem składając drugi raz wniosek w dniu 19.12.2017 r. nic miał jeszcze wiedzy o kierunku rozpoznania pierwszego w tejże sprawie, który rozpoznany został w dniu 8.01.2018 r. (K. 146).

W dalszej kolejności w ocenie Sądu niezasadnym, nieuprawnionym jest przyjęcie założenia wyrażonego wprost w treści owych zarzutów, iż wnioski swe Obwiniony złożył w oparciu o dokumenty, które nie mogą stanowić podstawy wpisu w postępowaniu o wpis w księdze wieczystej. Jest to przy tym - z uwagi na jego generalny charakter - założenie zupełnie nieweryfikowalne. Nie można dla jego podtrzymania powołać się skutecznie na ostatni akapit postanowienia referendarza sądowego z dnia 8.01.2018 r. w przedmiocie oddalenia wyżej powołanego wniosku dot. KW nr WA4M/00443227/9) (K. 147) albowiem dotyczy ono analizy treści przedmiotowej postanowienia o zabezpieczeniu, którym posługiwał się Obwiniony. Z treści tegoż postanowienia o zabezpieczeniu (K. 139) wynika, iż udziela się zabezpieczenia poprzez m.in. zajęcie praw majątkowych obowiązanej, w tym m.in. prawa do udziału w majątku spółki obowiązanej. W tym stanie rzeczy za przynajmniej budzącą wątpliwość uznać należy uwagę dodatkową zawartą w powołanym postanowieniu o oddaleniu wniosku Obwinionego, gdzie wskazuje się, iż przedmiotowe postanowienie o zabezpieczeniu nie może stanowić podstawy wpisu w księdze wieczystej dot. nieruchomości należącej do podmiotu obowiązanego, którego dotyczy zabezpieczenie. W myśl art. 10 ust. 2 ustawy o księgach wieczystych o hipotece podstawą wpisu ostrzeżenia jest nieprawomocne orzeczenie sądu lub postanowienie o udzieleniu zabezpieczenia a do udzielenia zabezpieczenia nic jest potrzebne wykazanie, że powód ma interes prawny w udzieleniu zabezpieczenia. W każdym jednak wypadku, jak wskazano w odwołaniu, rozstrzyganie tego rodzaju kwestii musi mieć charakter zindywidualizowany i być dokonywane we właściwym trybie przez właściwy Sąd.

Jednocześnie jednak w świetle powyższego wykluczyć należy, iż dopuszczalnym jest przyjęcie, iż tego rodzaju postanowienie o zabezpieczeniu w każdym wypadku uznane być musi za dokument, na podstawie którego niemożliwe jest dokonanie wpisu w księdze wieczystej. Tymczasem jak wynika z uzasadnienia wniosku o ukaranie (K. 236-237) również takie przekonanie legło u podstaw zarzucanego Obwinionemu czynu. Jednocześnie jednak Rzecznik Dyscyplinarny w owym dokumencie wskazał na inne jeszcze rozumienie treści sformułowanego zarzutu, iż wtórności deliktu - działań Obwinionego - w przypadku

drugiego z czynów upatrywano również w okoliczności oddalenia już pierwszego wniosku o wpis w KW nr WA4M/00443227/9) Przy czym nie oddaje tego treść zarzutów. W tym miejscu można również dostrzec, iż uzasadnienie postanowienia o przedstawieniu zarzutów opiera się na przekonaniu, iż Obwiniony dwukrotnie złożył wnioski o wpis w dwóch księgach wieczystych posługując się kserokopiami postanowień o zabezpieczeniu. Pomijając fakt, iż kwestia ta nie jest określona w treści zarzutów stawianych Obwinionemu, trafne są uwagi Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie zawarte w uzasadnieniu orzeczenia z dnia 23.03.2021 r. (K. 355 i 356), iż w żaden sposób nie wykazano, aby w każdym przypadku Obwiniony posługiwać miał się tymi samymi dokumentami, w tym kserokopiami, ale przede wszystkim z ujawnionych w sprawie orzeczeń zapadłych w owym postępowaniu wieczysto księgowym wynika, iż przynajmniej częściowo Obwiniony posługiwać miał się kopią orzeczenia, ale uwierzytelnioną przez siebie za zgodność z oryginałem. Od wskazanych niedoskonałości nic było przy tym wolne postępowanie przed Sądem I instancji oraz zapadłe tam orzeczenie.

Powołane wątpliwości są przy tym istotnymi, odnoszą się do sedna zarzucanych Obwinionemu czynów, co potwierdza również dostrzegalna różnica ocen w postępowaniu Obwinionego, jaka rysuje się pomiędzy stanowiskiem Pokrzywdzonego a stanowiskiem Rzecznika Dyscyplinarnego i następnie częściowo Sądu I instancji. Organy procesowe koncentrowały się na powoływaniu się na nierzetelność Obwinionego i brak profesjonalizmu wyrażające się w niewłaściwie przygotowanych i złożonych dokumentach. Tymczasem Pokrzywdzony karygodności działań Obwinionego upatrywał w innym obszarze, odnoszącym się do celu działania, który miał być niezgodny z prawem i utrudniać funkcjonowanie Pokrzywdzonego, generując straty lub ryzyko ich powstania. Na marginesie należy odnotować, iż takie sulki po stronie Pokrzywdzonego nie zostały w ocenie Sądu dostatecznie wykazane czy choćby uprawdopodobnione. W każdym jednak wypadku, koncepcje te nie znalazły odzwierciedlenia w treści stawianych Obwinionemu zarzutów.

Sąd podziela również w części pogląd co do konieczności stosowania wykładni samoistnie powoływanego art. 12 KERP przede wszystkim przez pryzmat relacji radcy prawnego z mocodawcą i przez pryzmat skutków, w tym zagrożeń, jakie działanie radcy prawnego sprowadza na jego mocodawcę. Nie oznacza to, iż działania radcy prawnego sprzeczne z zasadą wyrażoną w powołanym przepisie (przewidującym konieczność sumiennego działania oraz dochowania należytej staranności uwzględniającej profesjonalny charakter działania) będą zawsze etyczne, jeśli tylko nic spowoduje to zagrożenia lub naruszenia praw bądź interesów mocodawcy. Taka zależność po pozytywnej nawet weryfikacji nic może prowadzić automatycznie w każdych warunkach do stwierdzenia braku wystąpienia deliktu. Może bowiem zdarzyć się tak, iż określone działanie radcy prawnego nie naruszając interesów mocodawcy spowoduje jednak tytułem przykładu nielojalne procesowo utrudnienie funkcjonowania określonych organów bądź stanowić będzie

po prostu naruszenie prawa, co w percepcji również podmiotów trzecich podważać może zaufanie do zawodu radcy prawnego. W każdym jednak wypadku takie ustalenia muszą znaleźć swoje odzwierciedlenie w treści stawianych na gruncie postępowania dyscyplinarnego zarzutów i znaleźć niebudzące wątpliwości potwierdzenie w zgromadzonym na tę okoliczność materiale dowodowym. Czyny takie bowiem zwykle będą wyczerpywały również inne (niż art. 12) normy zawarte zwłaszcza w KERP, przez pryzmat których powinny być prawidłowo oceniane. Tymczasem tak się w tym wypadku, zarówno co do ustaleń jak i co do przeniesienia ich na grunt sformułowanych zarzutów nie stało.

Potrzebę powyższą, jak się wydaje, dostrzegali w zasadzie również Rzecznik Dyscyplinarny, albowiem w uzasadnieniu wniosku o ukaranie wspomnieli o normie art. 7 ust. 3 KERP (K. 236) co słusznie zauważył już tutejszy Sąd przy uzasadnieniu poprzednio wydanego orzeczenia (K. 357). Nic zdecydowano się jednak na sformułowanie takiego zarzutu.

Niezależnie od powyższych rozważań, co do zasady za trafne należy uznać powołane przez obrońcę Obwinionego w wywiedzionym odwołaniu (K. 296) orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 17.03.1993 r. sygn. akt W 16/92 [OTK 1993/1/16] oraz Sądu Najwyższego z dnia 27.09.2012 r. sygn. akt SDI 24/12 [LEX nr 1226771], z których wynika, iż nie można pociągnąć do odpowiedzialności zawodowej zachowanie zgodne z nakazem lub zakazem albo upoważnieniem obowiązującej ustawy, choćby formalnie zachowanie takie stanowiło naruszenie norm etyki zawodowej ujętych w kodeksie etyki zawodowej przyjętej przez daną korporację zawodową. Przy czym jak się wydaje, ocena każdego tego rodzaju przypadku i rozstrzygnięcia opartego o powyższą regułę dokonywana musi być indywidualnie i w sposób szczególnie skrupulatny.

Wobec Obwinionego zatem sformułowano zarzut w sposób, który nie obejmował właściwego z punktu widzenia oskarżenia przedmiotu upatrywanej - czy to przez organy postępowania czy przez Pokrzywdzonego - zarzucalności, karygodności czynu. Nadto sformułowano zarzut co do czynu, który w świetle powyższych orzeczeń nic może stanowić deliktu dyscyplinarnego.

Niezależnie również od wyżej przytoczonych judykatów i pominąwszy kwestię oceny jakie dokumenty mogą stanowić podstawy wpisu w księdze wieczystej, nic można zgodzić się ze stanowiskiem - jakie wynikałoby z uznania sformułowanych zarzutów za zasadne - aby w każdym wypadku czynem zabronionym, deliktem dyscyplinarnym, samo przez się było składanie ponowne tożsamo sformułowanych wniosków w warunkach uprzedniego oddalenia wcześniejszych. Tak oczywiście nie jest. Czynność taka jest dopuszczalna przez prawo i wynikać może z różnorodnych okoliczności związanych z konkretną sprawą, zależne może być to od zmiennej woli strony (np. w warunkach zaniechania wcześniejszego zaskarżenia określonego orzeczenia odnoszącego się do pierwotnego wniosku przy przekonaniu o jego błędności - w razie zmiany tej decyzji) lub sytuacji indywidualnej strony i wielu innych czynników.

Ubocznie można odnotować iż, jak wynika z dokumentów przedłożonych przez obrońcę Obwinionego, których autentyczności nie zakwestionował pełnomocnik Pokrzywdzonego w toku rozprawy bezpośrednio poprzedzającej wydanie orzeczenia, spółka (...) SA. przegrała spór zasadniczy majątkowy w sprawie z mocodawcą Obwinionego i wyrokiem Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie sygn. akt SA 153/18 z dnia 13.04.2022 r. zobowiązana została m.in. do zapłaty na rzecz mocodawcy Obwinionego kwoty 15.000.000,00 zł. Tymczasem równoległe do niniejszego postępowania dyscyplinarnego, od wniesienia pozwu z dnia 13.07.2018 r. toczy się przed Sądem Okręgowym (sygn. akt XXV C 1468/18) postępowanie cywilne, w którym Pokrzywdzona domaga się zapłaty m.in. od Obwinionego kwoty 300.000,00 zł. Przy czym niniejsze postępowanie dyscyplinarne Pokrzywdzona zainicjowała zawiadomieniem z dnia 14.01.2018 r.

W tym stanie rzeczy, niezależnie od innych podniesionych okoliczności podkreślenia wymaga również fakt, iż stosownie do art. 414 § 1 k.p.k. w razie stwierdzenia okoliczności wymienionych w art. 17 § 1 pkt 1 i 2 Sąd wydaje wyrok uniewinniający. Nadto zgodnie z art. 455 k.p.k. poprawienie kwalifikacji prawnej na niekorzyść oskarżonego może nastąpić tylko wtedy, gdy wniesiono środek odwoławczy na jego niekorzyść - co w niniejszej sprawie nie nastąpiło. Przy czym w każdym wypadku Sąd odwoławczy działając nawet w granicach owej normy nic może zmieniać ustaleń faktycznych.

Wobec wniosku obrońcy Obwinionego i stosownie do art. 627 oraz 626 k.p.k. w zw. z art. art. 74¹ pkt. 1 ustawy o radcach prawnych zasądzono na rzecz Obwinionego kwotę 840,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego osobno za postępowanie w każdej z instancji postępowania dyscyplinarnego w tej sprawie, uwzględniając stawkę wskazaną w § 15 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

